

Sygn. akt V. 2 Ka 258/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018 r.

sprawy: **J. P. (1) /P./,**

córki S. i E.

ur. (...) w L.

obwinionej z art. 124 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 marca 2018r. sygn. akt III W 437/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinioną J. P. (1) od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia,

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Sygn. akt V.2 Ka 258/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem zaocznym z dnia 14 marca 2018r. w sprawie III W 437/17 uznał obwinioną J. P. (2) za winną tego, że w dniu 1 lutego 2017 około godziny 10:00 w R. przy ul. (...) w miejscu zamieszkania dokonała umyślnego zniszczenia kamery monitoringu wartości 160 zł na szkodę G. P. (1) tj. wykroczenia z art. 124 par. 1 kw i na mocy art. 39 par. 1 kw odstąpił od wymierzenia kary. Jednocześnie na mocy art. 124 par. 4 kw orzekł wobec obwinionej obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w wysokości 160 zł na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. P. (1). Nadto obciążył obwinioną kosztami postępowania.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się obwiniona wnosząc w terminie apelację nazwaną przez nią „sprzeciwem od wyroku zaocznego”. W apelacji wniosła o „oddalenie powództwa w całości” i zasądzenie od oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania na jej rzecz. Obwiniona zarzuciła, iż w momencie demontażu kamery była ona współwłasnością jej

i oskarżyciela posiłkowego G. P. (1) gdyż byli wtedy małżeństwem i mieszkali razem we wspólnym domu oraz nie mieli orzeczonej rozdzielności majątkowej. Zarzuciła, że nie uszkodziła specjalnie kamery tylko ją zdemontowała. Podkreśliła, że pozostaje w konflikcie z mężem, toczy się między nimi sprawa rozwodowa i że w mieszkaniu, które wspólnie zajmowali jej mąż zamontował jeszcze inne kamery.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obwinionej okazała się w zasadna, a zarzuty w niej stawiane aczkolwiek chaotyczne to w swej wymowie nie pozbawione są słuszności. Dały one podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku, jako że podważają zasadność oraz prawidłowość merytorycznego rozstrzygnięcia o jej winie, a przede wszystkim społecznej szkodliwości czynu przypisanego J. P. (1).

Sąd Rejonowy dokonując ustaleń w zakresie okoliczności czynu i winy obwinionej nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem ustalenia faktyczne w tym zakresie nie są dotknięte błędem.

Zresztą obwiniona nie kwestionuje dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych i sama przyznaje, zarówno w swoich wyjaśnieniach, jak i w apelacji, że w dniu 1 lutego 2017r. wyciągnęła ze ściany zamontowaną przez jej męża kamerę, zaprzecza jedynie, by przy tej czynności uszkodziła ją.

Nie ulega wątpliwości, iż przypisane obwinionej zachowanie było zawinione, a tłumaczenia jej mające świadczyć o nieumyślności niewiarygodne. Sąd Rejonowy analizując stronę podmiotową zarzucanego jej wykroczenia słusznie uznał, iż dopuściła się go z zamiarem ewentualnym czyli przewidując możliwość uszkodzenia kamery godziła się z jej ewentualnym uszkodzeniem demontując ją. Sugerowane przez obwinioną uszkodzenia kamery na komisariacie policji nie jest prawdopodobne. Nie można przerzucić na funkcjonariuszy policji odpowiedzialności za uszkodzenia kamery skoro to nie oni wyjmowali ją ze ściany i demontowali, a uczyniła to właśnie obwiniona.

Sąd Rejonowy jednakże zapomniał iż zgodnie z art. 1 par. 1 kw Odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko kto popełnia **czyn społecznie szkodliwy**, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.”

Zatem warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie jest dopuszczenie się takiego czynu, uznawanego za wykroczenie, który jest szkodliwy społecznie.

Społeczna szkodliwość czynu to jego materialna cecha, materialny substrat, czyli **jego ujemna społecznie treść**. Wprawdzie ustawodawca, formując przepisy karne, obejmuje nimi, co do zasady, czyny o ujemnym ładunku społecznym. Skoro jednak obok wymogu bezprawności żąda dla odpowiedzialności prawnej jeszcze szkodliwości społecznej danego zachowania, to należy przyjąć, że wykazanie bezprawności oznacza z założenia także społeczną szkodliwość danego zachowania, której nie trzeba odrębnie wykazywać, ale ponieważ społeczna szkodliwość może być różna, to in concreto nie można wykluczyć jej braku mimo bezprawności zachowania. Należy to już jednak ustalić na podstawie okoliczności danego konkretnego zdarzenia.

Kodeks karny eliminuje przestępczość czynu w razie znikomości szkodliwości społecznej (art. 1 § 2), podobnie czyni kodeks karny skarbowy. Na gruncie kodeksu wykroczeń takiego zastrzeżenia brak. Niemniej i tutaj szkodliwość społeczna czynu jest stopniowalna, a art. 47 § 6 kw wskazuje, jakie elementy strony przedmiotowej i podmiotowej należy uwzględniać przy ocenie tego stopnia. Na gruncie prawa wykroczeń jednak, inaczej niż przy przestępstwach oraz przy przestępstwach i wykroczeniach skarbowych, **jedynie przy wykazaniu w ogóle braku szkodliwości danego zachowania w określonych okolicznościach można mówić o niezaistnieniu samego wykroczenia** mimo naruszenia określonego przepisu tej dziedziny prawa. Tylko zatem zupełny brak in concreto szkodliwości społecznej czynu przekreśla byt wykroczenia. Przy niewielkiej (nikłej) szkodliwości czynu możliwe jest zaś ograniczenie reakcji prawnej do środków oddziaływania wychowawczego, a w postępowaniu przez sądem do odstąpienia od ukarania i zastosowania jedynie środków oddziaływania społecznego.

Ustawodawca, penalizuje, w prawie wykroczeń, z założenia jedynie zachowania mające ujemny ładunek społeczny, ale czyni to ogólnie i in abstracto. Jeżeli zatem uwzględni się tu ratio legis danej normy karnej i przedmiot ochrony danego przepisu, to może in concreto okazać się, że określone zachowanie, z uwagi na okoliczności, w jakich nastąpiło, albo nie godzi bynajmniej w ów chroniony przepisem przedmiot, a więc nie może też być społecznie szkodliwe, albo godząc w niego, jest jednak, z uwagi na te okoliczności, pozbawione owej szkodliwości.

Z taką sytuacją mamy do czynienia właśnie w niniejszej sprawie. Nie można bowiem stracić z pola widzenia w jakich okolicznościach doszło do uszkodzenia kamery monitoringu, kto przedstawia się jako osoba pokrzywdzona w sprawie, kto jest sprawcą uszkodzenia kamery i jakie są relacje między osobą pokrzywdzoną a sprawcą zarzucanego wykroczenia. Przecież oskarżyciel prywatny G. P. (2) montując kamery monitoringu w mieszkaniu, by obserwować swoją żonę naruszył zasady zaufania jakimi małżonkowie powinni wzajemnie siebie obdarzać. Naruszył nadto sferę prywatności obwinionej, która przecież zagwarantowana jest w Konstytucji jako prawo niezbywalne i podstawowe. Naruszył jej dobra osobiste nagrywając bez jej zgody jej wizerunek i zachowanie. Postępowanie pokrzywdzonego G. P. (1) w ocenie Sądu II instancji jest naganne i z pewnością nie może zasługiwać na uznanie czy aprobatę. Nadto uszkodzona kamera została zakupiona przez oskarżyciela posiłkowego z majątku dorobkowego stron. Zatem właścicielem kamery była również obwiniona. Małżonkowie P. nie mieli zniesionego ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Nie mieli ustanowionej odrębności majątkowej. Zatem to co zakupił oskarżyciel posiłkowy ze środków należących do majątku wspólnego stanowiło własność również jego żony. Dopiero na etapie sprawy o podział majątku dorobkowego strony winny rozliczać uszkodzoną kamerę. Dlatego też w trafny sposób ważąc interesy obu stron postępowania, ich wzajemne postępowanie względem siebie, jak i biorąc pod uwagę ustrój majątkowy jaki obowiązywał w ich małżeństwie nie sposób przyjąć, by wykroczenie które zarzucono J. P. (1) cechowało się jakąkolwiek społeczną szkodliwością. Mimo, że naruszyła art. 124 par. 1 kw działając z zamiarem ewentualnym uszkodzenia kamery to na czym miałyby polegać szkodliwość społeczna jej zachowania skoro sama była współwłaścicielem kamery, a mąż nagrywając ją bez jej zgody we własnym mieszkaniu naruszył jej dobra osobiste? Nie można bowiem szkodliwości społecznej czynu sprowadzić jedynie do faktu samego naruszenia przez daną osobę przepisu, skoro sens normy, jej ratio legis i dobra, które ma ona chronić, nie zostały naruszone, a naruszenie przepisu to bezprawność zachowania, zaś art. 1 § 1 żąda jeszcze szkodliwości społecznej tego konkretnego zachowania.

W rozpoznawanej sprawie doszło do sytuacji, w której ustalono, że czyn obwinionej będący formalnie bezprawnym, jako naruszający normy prawa wykroczeń, wypełnił znamiona wykroczenia z art. 124 par. 1 kw, jednakże w opinii Sądu Odwoławczego jest on pozbawiony cechy społecznej szkodliwości, a tym samym nie stanowić jednak wykroczenia (Takie stanowisko zostało wyrażone przez: T. Bojarski (w:) T. Bojarski, J. Michalska-Warius, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2007, s. 29).

Zauważyć należy, że także na gruncie przestępstw w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż jest możliwy in concreto całkowity brak szkodliwości społecznej czynu, co powinno prowadzić do przyjęcia zaistnienia przesłanki "niepopelnienia przestępstwa" (zob. wyrok SN z dnia 25 stycznia 2000 r., WKN 45/99, OSNKW 2000, nr 5-6, poz. 47 i aprobującą P. Jakubski, glosa do wyroku SN z dnia 25 stycznia 2000 r., WKN 45/99, OSP 2001, z. 7-8, poz. 119).

Zdaniem Sądu Okręgowego pojęcie braku społecznej szkodliwości czynu lub też znikomości społecznej szkodliwości czynu może w szczególnym wypadku posłużyć jako swoisty "wentyl bezpieczeństwa", zapobiegający wydaniu orzeczenia jednostkowo niesprawiedliwego do czego niewątpliwie by doszło, gdyby obwiniona J. P. (1) prawomocnie została uznana za winną popełnienia wykroczenia na szkodę swojego męża i zobowiązana do naprawienia szkody.

Powyższe rozważania uzasadniają pogląd, że nie stanowi wykroczenia czyn zabroniony, który pozbawiony jest cechy społecznej szkodliwości. Dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinioną J. P. (1) od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 124 par. 1 kw. Kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa po myśli art. 118 par. 2 kpw.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska